



Stefan Szolc-Rogoziński

Już jako dziecko marzył, by stworzyć dokładną mapę Afryki, dlatego czas spędzony w szkolnej ławce wykorzystywał na rysowanie wprawek kontynentu afrykańskiego i tras wypraw dookoła świata. Oczywiście jego wyobraźnię najbardziej rozpalały nietknięte obszary – białe plamy na XIX-wiecznych kartach wód i lądów.

*Zbigniew Kędzierski
Mateusz Bielak
Bartosz Mewald
Klasa Va SP Nr 14 w Kaliszu*

Rodzina

- Stefan Szolc-Rogosiński – polski podróżnik, odkrywca, etnograf, badacz Afryki, zwłaszcza Kamerunu. Urodzony 14 kwietnia 1861 r. w Kaliszu, był najstarszym z czterech synów Niemca Ludwika Scholtza, bogatego fabrykanta tekstylnego, oraz Malwiny z Rogosińskich (zm. 1877), córki adwokata warszawskiego. Rodzina ojca pochodziła z Brzegu na Dolnym Śląsku, osiadła w Kaliszu w r. 1815, gdzie dziadek Rogosińskiego Karol otrzymał koncesję na warsztat tkacki; ożenił się z Fryderyką, córką kaliskiego fabrykanta tekstylnego Beniamina Repphana . Warsztat ojciec Rogosińskiego rozwinął w fabrykę.
- Rodzina pod wpływem matki częściowo się polonizowała, choć językiem domowym był niemiecki, a tragicznie zmarli (śmiercią samobójczą) bracia Rogosińskiego, Emil i Teodor, posiadają nagrobki w tym języku; natomiast najmłodszy brat Kazimierz (lekarz) utrzymywał korespondencję po polsku i uważał się za Polaka. Rodzina była ewangelicka. Rogosiński po dojściu do pełnoletniości spolonizował pisownię swego nazwiska na Szolc, potem dopisał do tego panieńskie nazwisko matki, z czasem podpisywał swe prace tylko jako S. S. Rogosiński.
- 29 sierpnia 1888 r., podczas kolejnego pobytu w kraju, ożenił się z literatką Heleną Janiną Boguską, piszącą pod pseudonimem „Hajota”.
- W wieku 35 lat zginął tragicznie w Paryżu pod kołami paryskiego omnibusu – 1 grudnia 1896 r.

Nauka

- Naukę rozpoczął w domu pobierając naukę od guwernerów.
- W 12 roku życia rozpoczął naukę w szkole niemieckiej, we Wrocławiu.
- W 1878 wstąpił, wbrew woli ojca, jako ochotnik do Akademii Marynarki Wojennej w Petersburgu/Kronsztadzie. 29 kwietnia 1880 r. zdał egzamin i otrzymał stopień miczmana (oficera). Edukację tą ukończył w półtora roku z planowanych trzech lat nauki. Tak wspomina ten fakt:
„... Nie mogli mi darować, że mimo to był dziewiąty na 136 mianowanych i trenowanych przez trzy lub cztery lata.”
- Praktyka wolontariacka u znanego astronoma i oficera marynarki Zybina, aby ugruntować i zgłębić techniki nawigacji.

portret Stefana Szolca-Rogozińskiego z książki "Upominek.
Książka zbiorowa na cześć Elizy Orzeszkowej (1866-1891)"



Podróże

- W 1880 r. wypłynął w pierwszy rejs, do Indii, według zaś innych źródeł do Władywostoku na pokładzie opancerzonej fregaty „Generał Admirał” wzdłuż wybrzeży Afryki. wykorzystując przymusowy postój po burzy w Zatoce Biskajskiej w Breście zwiedził Algier i Maroko. W trakcie tej podróży zainteresował się mało znanymi krajami Afryki Równikowej, szczególnie Kamerunem, których poznanie stało się celem jego życia. Po powrocie przedstawił Rosyjskiemu Tow. Geograficznemu w Petersburgu projekt wyprawy do Afryki Równikowej dla zbadania białych plam na mapie Afryki między rzekami Nigrem a Kongiem, a zwłaszcza stwierdzenia istnienia legendarnych wielkich jezior Liba, rzekomego odpowiednika zachodnioafrykańskiego systemu wielkich jezior wschodnioafrykańskich. Projekt ten został życzliwie oceniony. Choć wyprawy rosyjskie kierowały się głównie do Azji, wyjednano w admiralicji delegację na okres wyprawy dla Rogozińskiego, i dla drugiego miedzmana Jana Budziłowskiego, zwrócono się do Międzynarodowego Stowarzyszenia Afrykańskiego o poparcie wyprawy, wybrano Rogozińskiego na członka Rosyjskiego Tow. Geograficznego. Na tym zakończyła się cała pomoc. Rogoziński postanowił zatem sam zorganizować wyprawę korzystając z przypadającego mu udziału w spadku po matce (ojciec odmówił jakiegokolwiek pomocy).
- 14 listopada 1880 r. przybył do Francji – dwumiesięczny pobyt w Paryżu. Zwiedzał również Włochy i Grecję (Ateny i Neapol).
- W maju 1881, po przybyciu do Paryża, został przyjęty do Paryskiego Towarzystwa Geograficznego. W Neapolu opracował plany wyprawy w głąb Kamerunu.
- We wrześniu 1881 r. po naprawieniu statku powrócił do Petersburga. W listopadzie podjął starania o zwolnienie ze służby w rosyjskiej marynarce.

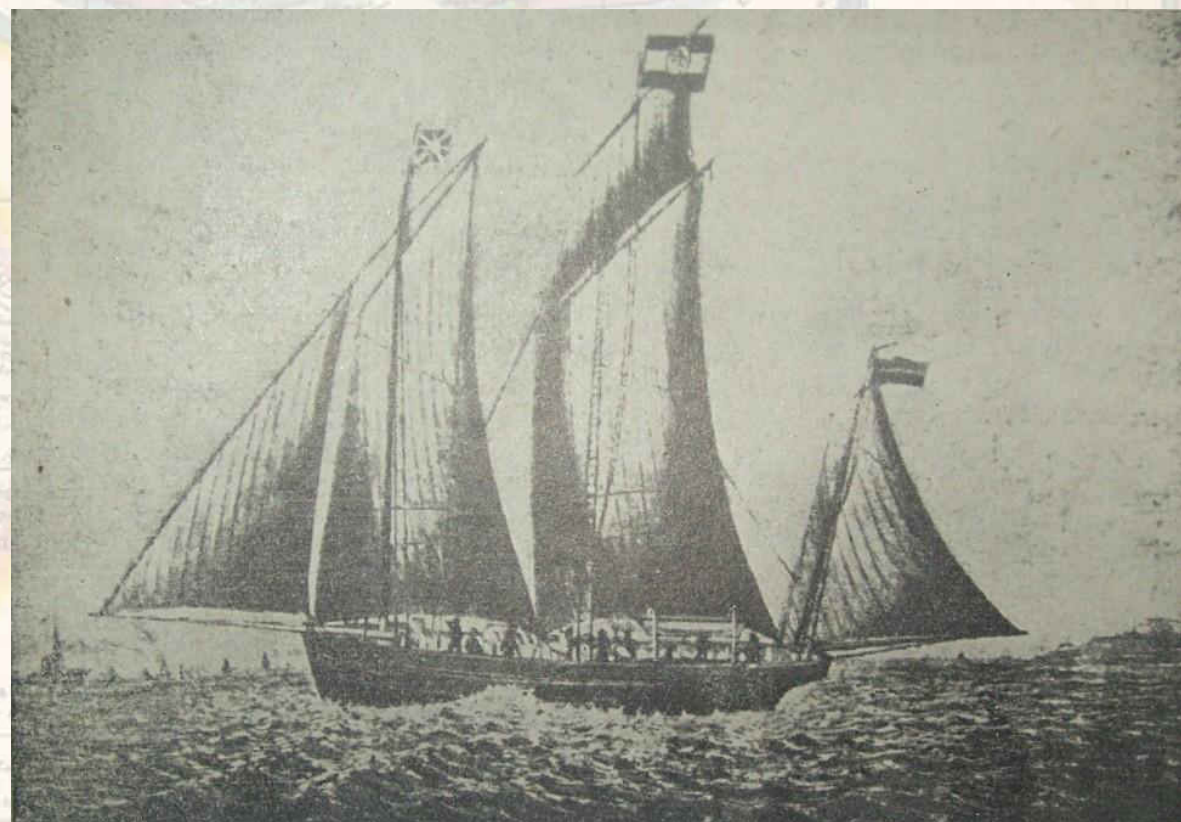
Na pokładzie okrętu „Generał Admirał”
– drugi od lewej siedzący na krześle – Stefan Szolc-Rogozński.



- 11 grudnia 1881 r. przyjechał do Królestwa, do Warszawy. W celu zbierania funduszy, rozpoczął w Warszawie szeroko zakrojoną akcję. Popierali go Filip Sulimierski, redaktor „Wędrowca”, Henryk Sienkiewicz czy Bolesław Prus. Rogoziński propagował swoją wyprawę jako misję narodową, mającymi zwrócić uwagę świata na Polaków. Na licznych odczytach powtarzał: „Moją wyprawę traktuję jako misję narodową, która pozwoli zwrócić oczy świata na sprawę polską”. Jednak, jak twierdził Leopold Janikowski, współtowarzysz kameruńskiej ekspedycji, prawdziwym celem Rogozińskiego było: „wyszukanie odpowiedniego terenu dla kolonizacji polskiej jako przyszłej ostoji dla tych, którym (...) było za ciasno pod rządami trzech naszych zaborców”.
- Święta Bożego Narodzenia w 1881 r. spędził w rodzinnym Kaliszu. Próbował uzyskać pomoc finansową od ojca, nie udało mu się jednak. Przeznaczył na wyprawę pieniądze ze spadku po matce, która zmarła w 1877 r.
- W marcu 1882 r. wyjazd do Francji i zakup wystłużonego żaglowca „Łucja Małgorzata”.
- 13 grudnia 1882 roku z portu w Hawrze wyruszyła „Łucja Małgorzata”. Nad statkiem łopotała bandera francuska i flaga z syrenką, herbem Warszawy. W lokalnym dzienniku „Kaliszanie” regularnie pojawiały się sensacyjne relacje z wyprawy Rogozińskiego, pełne niesamowitych opisów buszu i życia plemion afrykańskich. Stefanowi towarzyszyli geolog Klemens Tomczek i meteorolog Leopold Janikowski. Płynęli do Kamerunu.
- 19 – 27 stycznia 1883 r. – pobyt na Maderze – naprawa szkód „Łucji Małgorzaty” wywołanych sztormami.
- 9 lutego 1883 r. po 10 dniach postoju Statek opuścił Wyspy Kanaryjskie zmierzając już do Afryki.
- U wybrzeży Kamerunu w zatoce Ambas kupił wyspę Mondoleh (za czarny tużurek, cylinder i trzy skrzynki dzinu). Stanowiła ona potem miejsce wypadowe wypraw. Badał wybrzeże Kamerunu, dorzecze rzeki Mungo oraz odkrył jezioro Barombi Mbo. W Kamerunie założył w 1882 r. polską kolonię. Ta jednak nie przetrwała długo, gdyż już w 1884 r. przybyli na te tereny Niemcy i Anglicy. Zdecydował wówczas o poddaniu tejże kolonii Brytyjczykom, jednak już w niedługim czasie Kamerun i polską kolonię przejęli Niemcy. 20 maja 1884 r. zmarł Klemens Tomczek. 12 grudnia tego samego roku Rogoziński wraz z Janikowskim zdobyli szczyt Fako (dziś: wulkan Kamerun, 4095 m n.p.m.) – najwyższy szczyt Kamerunu. Kupił plantację na wyspie Fernando Po, jednak nie przyniosła ona zysków, które pozwoliłyby sfinansować następne wyprawy.



Stefan Rogoziński i Klemens Tomczek prawdopodobnie
na Mondoleh – zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie.



Statek „Łucja Małgorzata”
- wyprawa Stefana Szolc-Rogozińskiego do Kamerunu,
a polskie marzenia o koloniach



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-II-985

Kacyk murzyński z rodziną podczas wizyty na polskiej stacji naukowej w Kamerunie, 1883 r.

(fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-985, domena publiczna)

- Na spotkaniach z kacykami badacze wymieniali zebrane w magazynie statku prezenty na różne przedmioty towarzyszące codziennemu życiu tamtejszych plemion, na przykład rytualne maski, muszelkowe pieniądze, rzeźby, ozdoby. Później polscy odkrywcy wysyłali je w wielkich skrzyniach do Europy.
- Pierwszy polski kolonizator musiał wrócić do kraju. Nie poddawał się jednak i w niedługim czasie ponownie przybył na Czarny Ląd. Tym razem kupił plantację kakao na wyspie Fernando Po i osiedlił się tam z żoną Heleną Janiną Boguską (Hajotą), polską pisarką zafascynowaną tajemnicami niezbadanych dotąd lądów. Zyski z uprawy Rogoziński chciał przeznaczyć na kolejne ekspedycje, jednak wkrótce zbankrutował. Do Europy powrócił „z małpką tylko i psem”.

Baza Stefana Szolc-
Rogozińskiego i jego
przyjaciół na Mondoleh –
rysunek ze zbiorów
Muzeum Okręgowego
Ziemi Kaliskiej



W maju 1883 r. doszło do spełnienia oczekiwań i pragnień Rogozińskiego. Powstała na Mondoleh stacja naukowa, nad którą polscy podróżnicy i może nawet nieco samozwańczy badacze, wywiesili biało-czerwoną flagę. Maria Zachorowska i Janusz Kamocki powiedzieli: „W ten sposób w latach 1883 – 1885 polska część wyspy Mon-deleh, była pewnego rodzaju surogatem skrawka niepodległego państwa polskiego”. Taki precedens przy braku realnej rodzimej państwowości, był chyba możliwy w tym czasie tylko w Afryce.

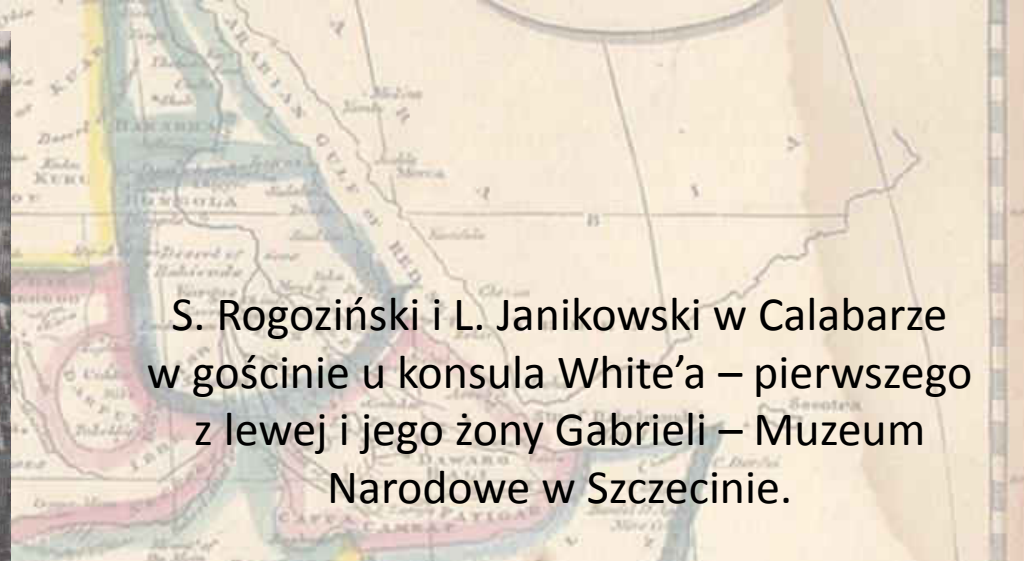


Mapa Kamerunu i Zatoki Biafrańskiej autorstwa K. Tomczeka – zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie.



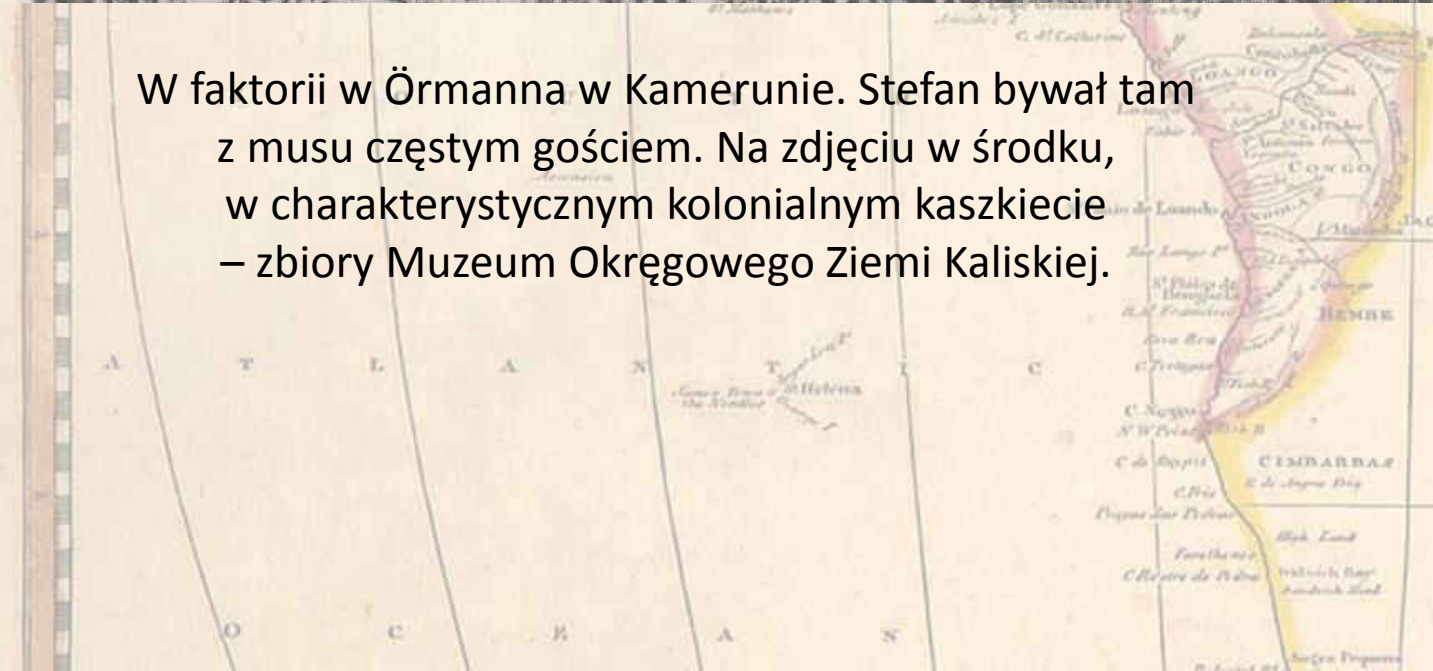
Jeziro Barombi Mbu
 (Słoniowe) – największe
 odkrycie polskiej
 wyprawy.





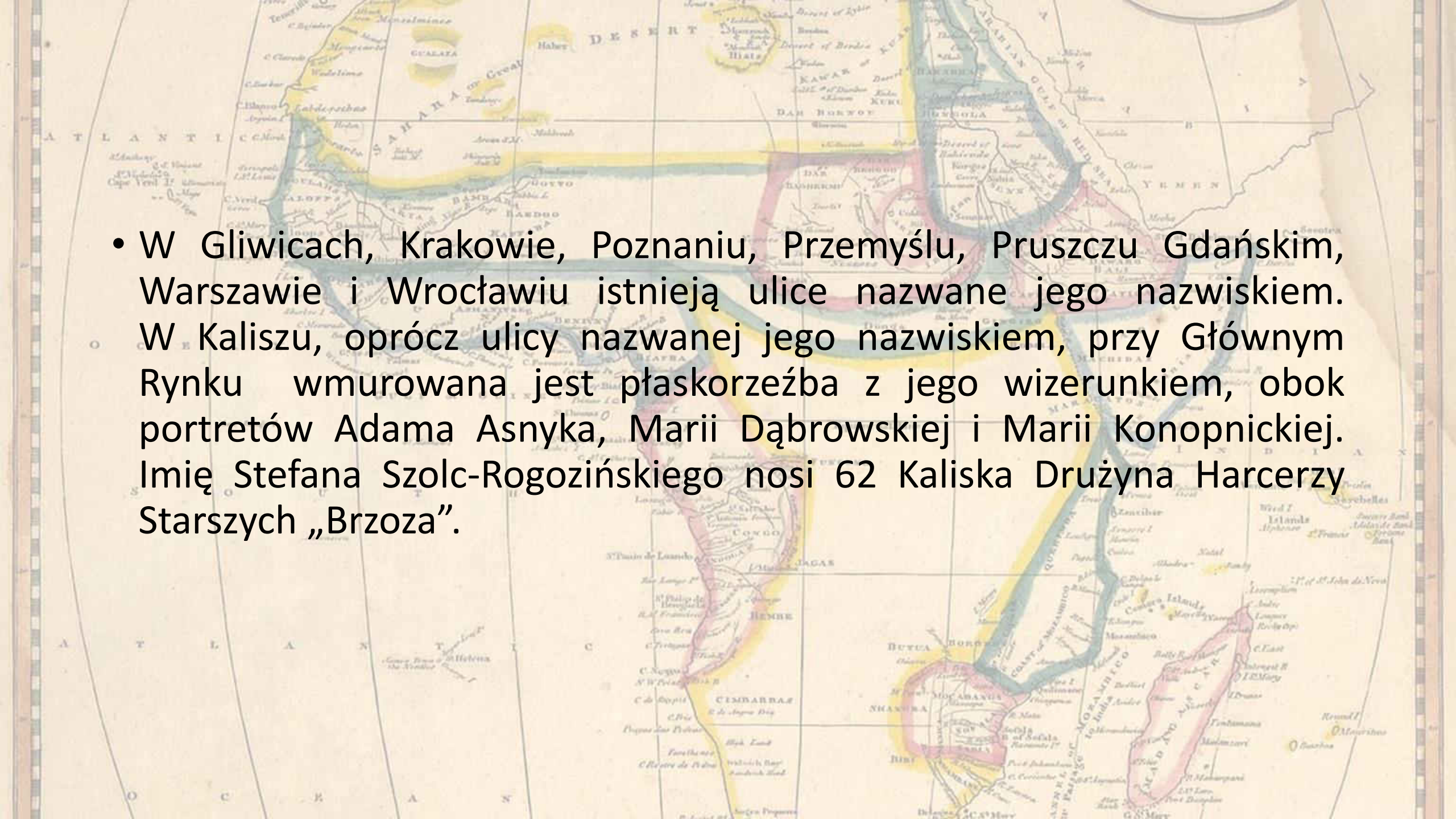
S. Rogoziński i L. Janikowski w Calabarze
w gościnie u konsula White'a – pierwszego
z lewej i jego żony Gabrieli – Muzeum
Narodowe w Szczecinie.

W faktorii w Örmanna w Kamerunie. Stefan bywał tam
z musu częstym gościem. Na zdjęciu w środku,
w charakterystycznym kolonialnym kaszkiecie
– zbiory Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej.



- Od 1885 członek Królewskiego Towarzystwa Geograficznego w Londynie.
- Dzięki badaniom polskich podróżników dzisiaj możemy poznawać mowę nieistniejących już plemion afrykańskich, których języki zostały opracowane w obszernych słownikach Rogozińskiego. Badacze sporządzili też szereg doskonałych map Afryki Środkowej, a zebrane przez nich fascynujące eksponaty umożliwiły późniejsze założenie Muzeum Etnograficznego w Warszawie.

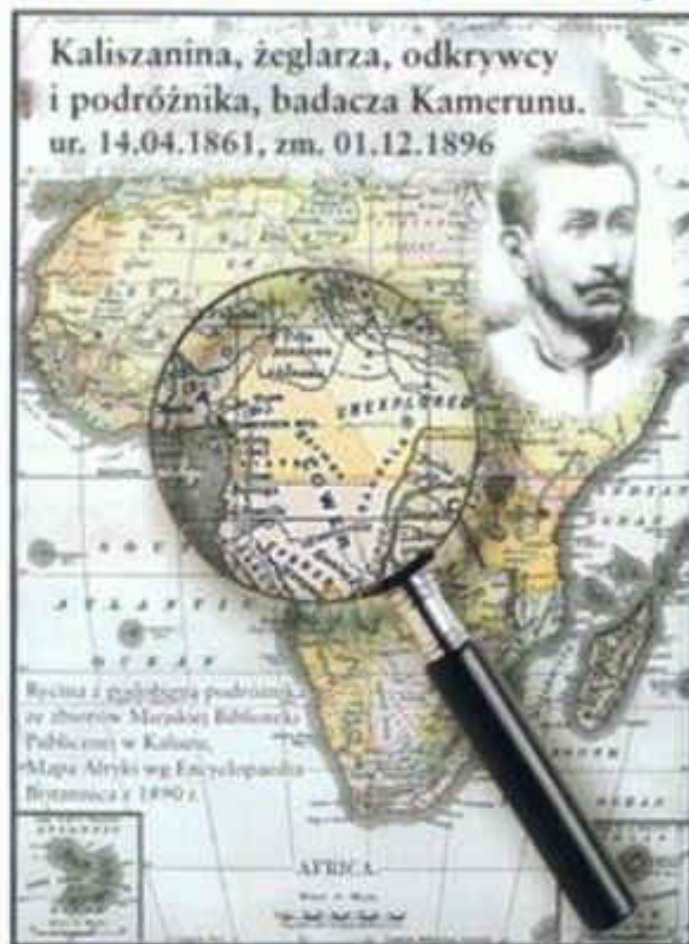


- 
- W Gliwicach, Krakowie, Poznaniu, Przemyślu, Pruszcze Gdańskim, Warszawie i Wrocławiu istnieją ulice nazwane jego nazwiskiem. W Kaliszu, oprócz ulicy nazwanej jego nazwiskiem, przy Głównym Rynku wmurowana jest płaskorzeźba z jego wizerunkiem, obok portretów Adama Asnyka, Marii Dąbrowskiej i Marii Konopnickiej. Imię Stefana Szolc-Rogozińskiego nosi 62 Kaliska Drużyna Harcerzy Starszych „Brzoza”.

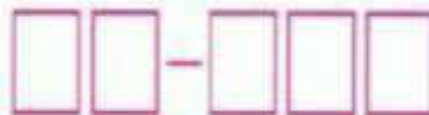
KARTKA POCZTOWA

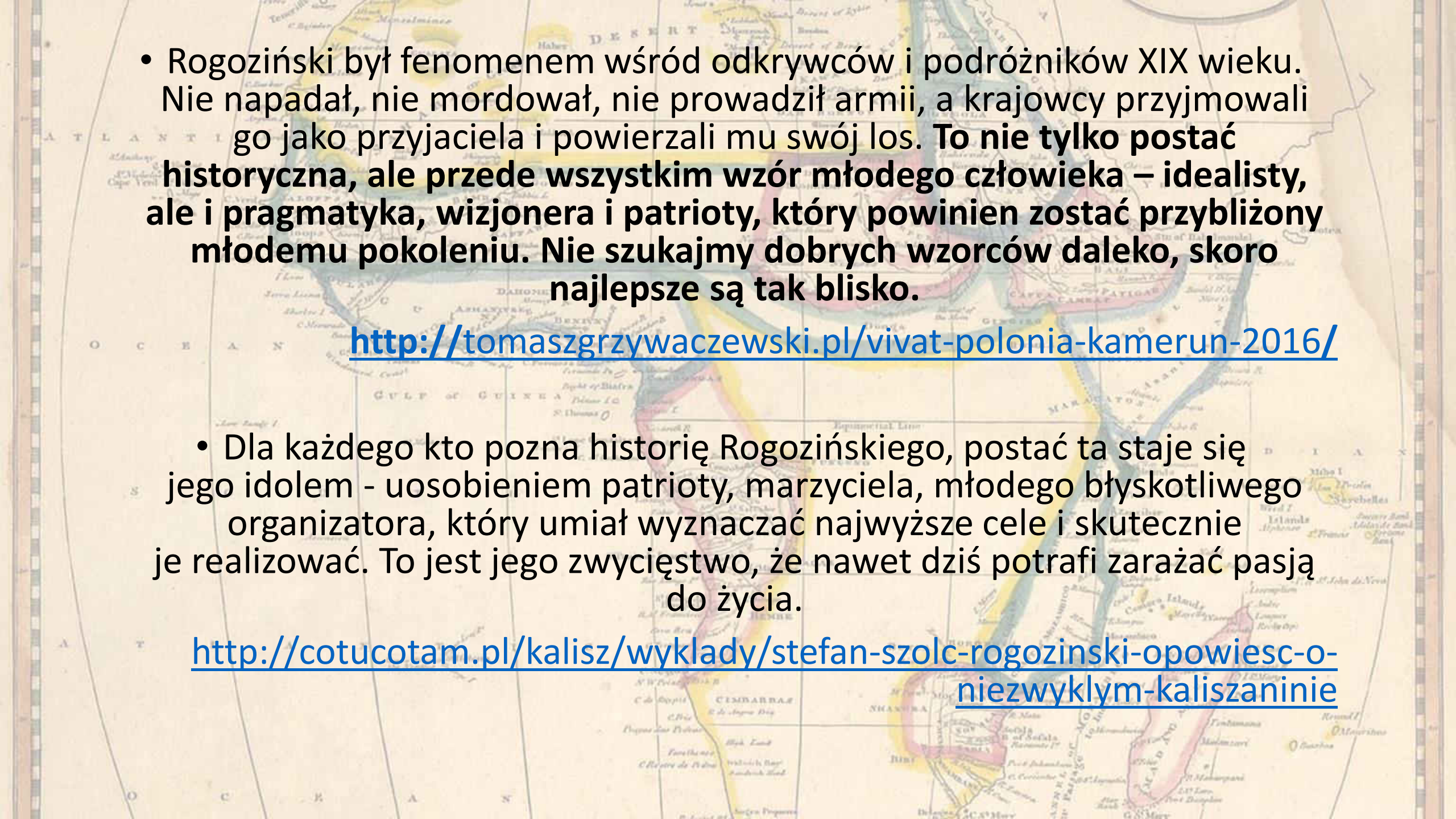
Poczta  Polska

150. rocznica urodzin Stefana Szolc-Rogozńskiego



Poczta Polska S.A. CP ORJ w Kaliszu * IV 2011 nr 03/2011 * nakład 400 szt. * proj. P. Nisłowski



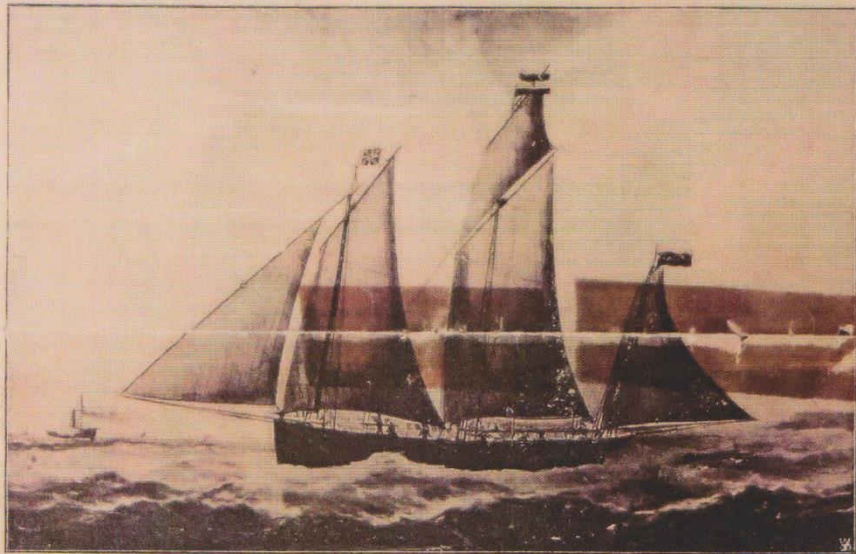
- 
- Rogoziński był fenomenem wśród odkrywców i podróżników XIX wieku. Nie napadał, nie mordował, nie prowadził armii, a krajowcy przyjmowali go jako przyjaciela i powierzali mu swój los. **To nie tylko postać historyczna, ale przede wszystkim wzór młodego człowieka – idealisty, ale i pragmatyka, wizjonera i patrioty, który powinien zostać przybliżony młodemu pokoleniu. Nie szukajmy dobrych wzorców daleko, skoro najlepsze są tak blisko.**

<http://tomaszgrzywaczewski.pl/vivat-polonia-kamerun-2016/>

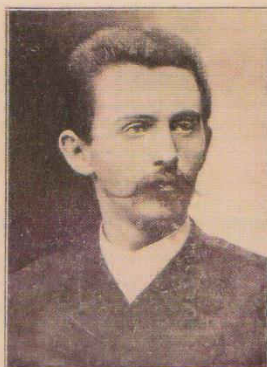
- Dla każdego kto pozna historię Rogozińskiego, postać ta staje się jego idolem - uosobieniem patrioty, marzyciela, młodego błyskotliwego organizatora, który umiał wyznaczać najwyższe cele i skutecznie je realizować. To jest jego zwycięstwo, że nawet dziś potrafi zarażać pasją do życia.

<http://cotucotam.pl/kalisz/wyklady/stefan-szolc-rogozinski-opowiesc-o-niezwyklym-kalishaninie>

W 50-tą rocznicę wyprawy Rogozińskiego

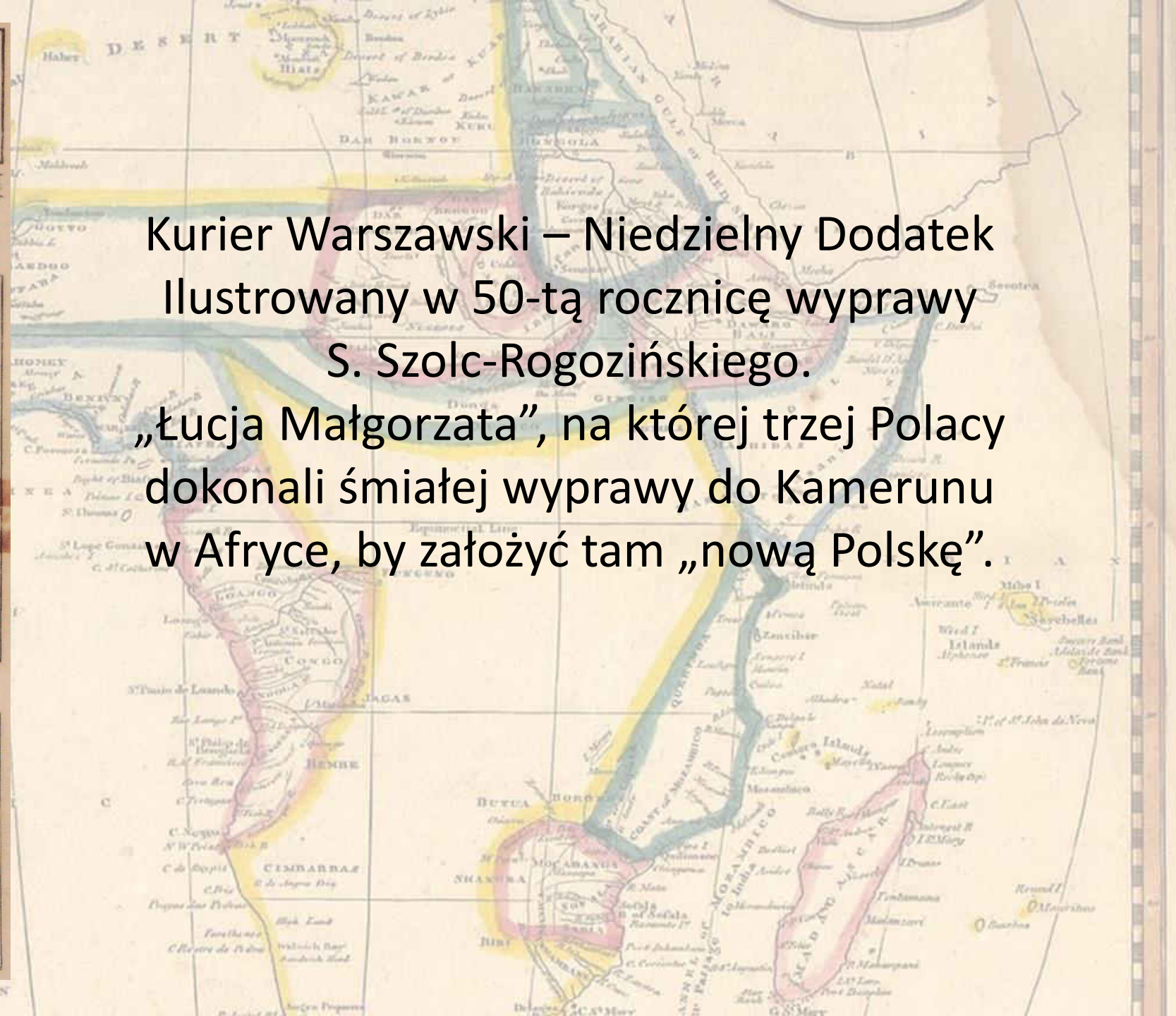


„Łucja Małgorzata”, na której trzech Polacy dokonali śmiałej wyprawy do Kamerunu w Afryce, by założyć tam „nową Polskę”.

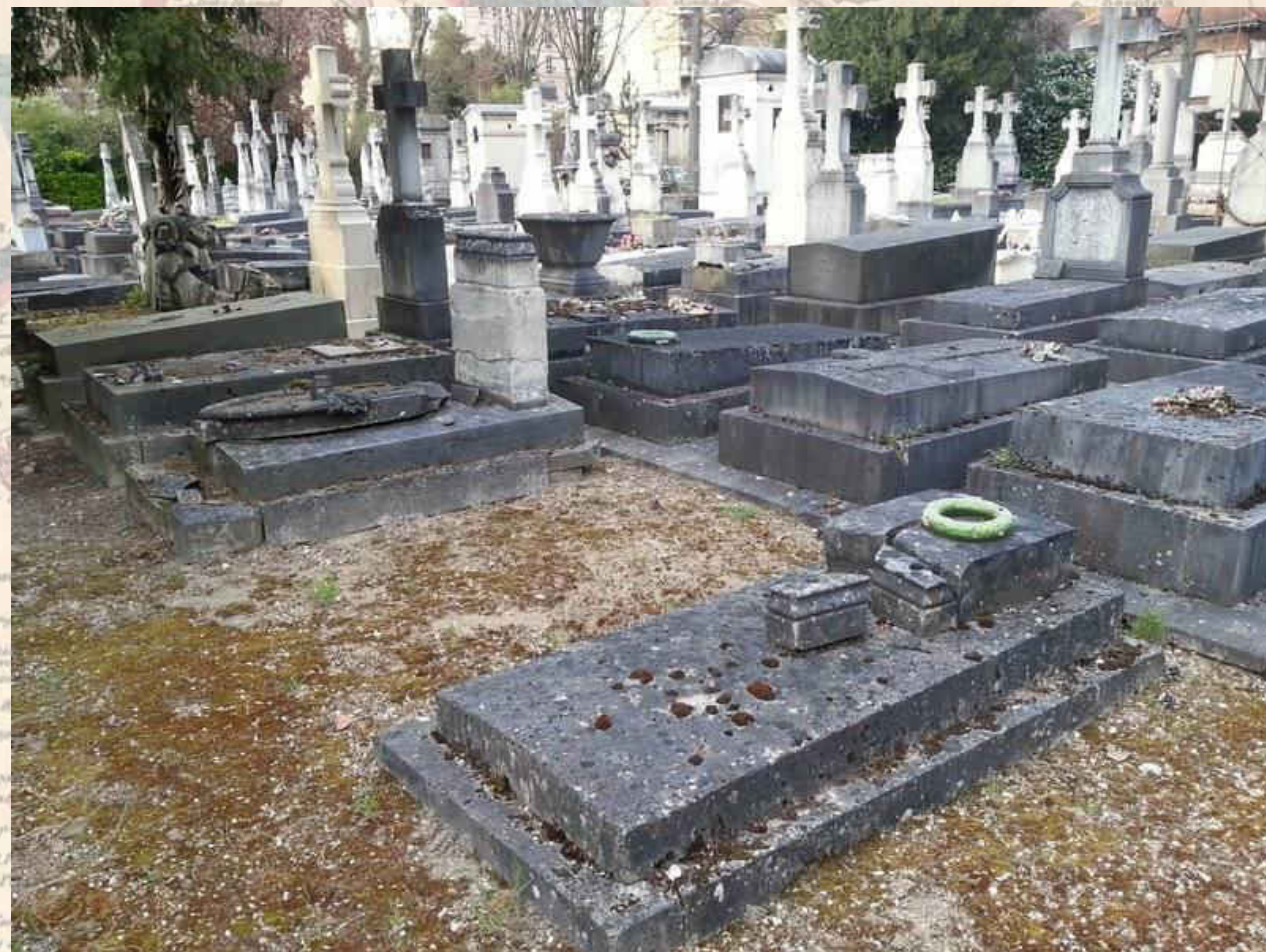


Kurier Warszawski – Niedzielnny Dodatek
Ilustrowany w 50-tą rocznicę wyprawy
S. Szolc-Rogozińskiego.

„Łucja Małgorzata”, na której trzech Polacy
dokonali śmiałej wyprawy do Kamerunu
w Afryce, by założyć tam „nową Polskę”.



- Puste miejsce między starymi mogiłami na paryskim cmentarzu - tyle zostało po grobie odkrywcy Kamerunu - *W wieku zaledwie 35 lat. Został pochowany na jednym z paryskich cmentarzy* – mówi Maciej Klósak, historyk, który odwiedził odnalezione po 120 latach miejsce spoczynku słynnego podróżnika rodem z Kalisza. Zdecydowanie jest to miejsce. Po grobie odkrywcy Kamerunu nie ma śladu. Została tylko przestrzeń między innymi mogiłami. Poszukiwania kwatery Stefana Szolc – Rogozińskiego trwały długo. Dokonał tego w 2013 r. profesor Michał Jarnecki. Dzięki pomocy i przy wsparciu Barbary Kłosowicz – Krzywickiej, Polki mieszkającej na stałe w Paryżu, wykładowca Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Kaliszu przewertował tony akt i dokumentów, by 120 lat po śmierci jednego z najśłynniejszych kaliszzan znaleźć jego zapomniany grób



Poczytaj: ...

- https://wkaliszu.pl/8030732/MACIEJ_KLOSAK_Polak_ktory_przerosl_wlasna_epoke.html - MACIEJ KLÓSAK: Polak, który przerósł własną epokę (odbył polską wyprawę do Kamerunu inspirowaną podróżą Rogozińskiego).
- <http://cotucotam.pl/kalisz/wyklady/stefan-szolc-rogozinski-opowiesc-o-niezwyklym-kaliszaninie> - Stefan Szolc-Rogoziński - opowieść o niezwykłym Kaliszanie
- <https://histmag.org/Wyprawa-Stefana-Szolc-Rogozinskiego-do-Kamerunu-a-polskie-marzenia-o-koloniach-7403/2> - w skrócie o wyprawie
- <http://docplayer.pl/5634303-Stefan-szolc-rogozinski.html> - prezentacja przygotowana przez inne osoby
- <http://docplayer.pl/20207492-Wyprawa-stefana-szolc-rogozinskiego-do-kamerunu-a-polskie-marzenia-o-koloniach.html> - opracowanie w różnych kontekstach

Bibliografia:

- Zbiory Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej
- Zbiory Archiwum Państwowego w Kaliszu
- <http://www.info.kalisz.pl/biograf/rogozins.htm> - opracowanie wypraw Stefana Szolc-Rogozińskiego i współczesnych podróżników
- M. Zachorowska i J. Kamocki „Badania i kolekcja afrykańska z lat 1882 do 1890, Kraków 1983 (Katalog wystawy)
- M. Jarnecki „Stefan Szolc-Rogoziński”, Kalisz 2013, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauki
- M. Jarnecki „Klemens Tomczek”, Ostrów Wielkopolski 2016, Biblioteka Publiczna im. Stefana Rowińskiego
- Zachorowska Maria (red.) - Stefan Szolc-Rogoziński - [1984](#) – ME
- Stefan Szolc-Rogoziński, *Żegluga wzdłuż brzegów zachodniej Afryki*, Warszawa 1886.
- Stefan Szolc-Rogoziński, *Pod równikiem*, Kraków 1886.
- Helena Janina Boguska (ps. Hajota), *Z dalekich lądów*, Warszawa 1925.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Szolc-Rogozi%C5%84ski
- Zbiory Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu
- <http://www.mapakultury.pl/art,pl,mapa-kultury,100576.html>
- <http://tomaszgrzywaczewski.pl/vivat-polonia-2016/> - Wyprawa „Vivat Polonia 2016” Maciej Klósak – kierownik wyprawy
- <http://docplayer.pl/5634303-Stefan-szolc-rogozinski.html>
- <http://www.faktykaliskie.pl/kategorie/reportaze/stefan-szolc-rogozinski-czy-wielki-podroznik-wroci-do-rodzinnego-miasta,25.html>